

Arabia Saudyjska zagroziła Katarowi przewrotem

30 kwietnia 2018

Katar, który 6 miesięcy temu ujawnił całą prawdę o wojnie w Syrii, jest teraz szantażowany przez Arabię Saudyjską. Rijad domaga się, aby emirat zaangażował się militarnie w Syrii – w przeciwnym wypadku straci ochronę Stanów Zjednoczonych i doświadczy przewrotu.

Relacje między Arabią Saudyjską i innymi państwami regionu a Katarom skomplikowały się w czerwcu zeszłego roku. Rada Współpracy Zatoki Perskiej oskarżyła swojego dotychczasowego sojusznika o współpracę z Iranem i Turcją. Oficjalnie mówi się jednak o finansowaniu terroryzmu, co brzmi komiczne gdy weźmiemy pod uwagę, że Saudowie sami wysyłają pieniądze i broń dla islamskich bojówek w Syrii. Niemniej jednak państwa arabskie odwróciły się od Kataru, zablokowały jedyną granicę lądową i grożą kolejnymi konsekwencjami.

Minister Spraw Zagranicznych Arabii Saudyjskiej Adil al-Dżubajr powiedział na początku tego tygodnia, że Katar powinien sfinansować obecność amerykańskich wojsk w Syrii i wysłać tam swoje siły zbrojne. Padła również groźba, że w przeciwnym wypadku Stany Zjednoczone przestaną chronić Katar, przeniosą swoją bazę i wycofają swoje wojska z emiratu. Adil al-Dżubajr powiedział wprost, że bez protekcji USA, Katar nie przetrwa nawet tygodnia i nastąpi jego upadek.

Stany Zjednoczone ulokowały 9 tysięcy swoich żołnierzy oraz około 100 samolotów wojskowych na terytorium Kataru. Amerykańska armia ma faktycznie istotne znaczenie dla bezpieczeństwa tego niewielkiego państwa, gdyż siły zbrojne emiratu liczą zaledwie 12 tysięcy zawodowych żołnierzy. Weźmy również pod uwagę, że w zeszłym roku na światło dzienne wyszły plany Zjednoczonych Emiratów Arabskich, które zamierzały

wysłać do Kataru płatnych najemników. Od tego czasu emirat wydaje więcej na zbrojenia i wzmacnia swoją obronę w kraju oraz w cyberprzestrzeni. Nie zmienia to jednak faktu, że Katar musi prowadzić jakąś współpracę, aby uniknąć przewrotu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Spa.gov.sa

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl